

Antony Esca, DISS NA BUDZIKI (Tik-Tok)

Daj mi spać
Nigdy z rana
Nie wstaję na śniadania
7 drzemka napierdala
Nie wiem gdzie moje ubrania
Daj mi spać
Nigdy z rana
Nie wstaję na śniadania
8 drzemka napierdala

Ej, nie moja sprawa
Nie wiem o co chodzi
Lata budzik jak talala
Wszędzie się rozglądam
Nie wiem gdzie są jej ubrania
Choć nie graliśmy w pokera
Ona bardzo blefowała

Ale co?
Ale trochę dała ciała
Polewali szampana
Odmówić nie wypada
Szybki balet i spadam
Kołderka już wyprana
Się zawijam jak rolada
Jak rolada
Pojedzone no to nara
No to nara

Dalej nie wiem o co chodzi
Nie wiem o co come on
Tu publika rozbujana
Buja głowa się jak hamak
Jutro budzik mam na 7
Mordo to komedio-dramat
Pytasz czemu?
Bo nie wiem czy się śmiać czy płakać

Daj mi spać
Nigdy z rana
Nie wstaję na śniadania
7 drzemka napierdala
Nie wiem gdzie moje ubrania
Daj mi spać
Nigdy z rana
Nie wstaję na śniadania
8 drzemka napierdala

Ej, nie moja sprawa
Nie wiem o co chodzi
Lata budzik jak talala
Wszędzie się rozglądam
Nie wiem gdzie są jej ubrania
Choć nie graliśmy w pokera
Ona bardzo blefowała

Ale co?
Ale trochę dała ciała
Polewali szampana
Odmówić nie wypada
Szybki balet i spadam
Kołderka już wyprana
Się zawijam jak rolada
Jak rolada

Pojedzone no to nara
No to nara

To nasz diss na budziki
Wnoszę o ich zakazanie
W ramach buntu, aż do skutku
Będę popylał w piżamie

Proszę opisz mi wschód słońca
Bo go nigdy nie widziałem
W sumie komu ja się dziwie
Jak zacznym dzień obiadem

Ej, nie moja sprawa
Nie wiem o co chodzi
Lata budzik jak talala
Wszędzie się rozglądam
Nie wiem gdzie są jej ubrania
Choć nie graliśmy w pokera
Ona bardzo blefowała

Ale co?
Ale trochę dała ciała
Polewali szampana
Odmówić nie wypada
Szybki balet i spadam
Kołderka już wyprana
Się zawijam jak rolada
Jak rolada
Pojedzone no to nara
No to nara